

Z prac Rady Miejskiej:

Zaprzysiężenie i wybory

1 grudnia odbyła się pierwsza sesja nowej Rady Miejskiej w Ozimku. Liczy ona obecnie 15 radnych, którzy w tajnym głosowaniu wybrali przewodniczącego RM - został nim Krzysztof Kleszcz. Na jego zastępcę wybrano Aldonę Goźdz. Podczas sesji slubowanie złożył zwycięzca ostatnich wyborów na burmistrza Ozimka - Jan Labus, który podkreślił, że jako wódcz gminy starać się będzie łagodzić wszelkie podziały, a jego priorytetem jest uzyskanie jak najlepszych efektów dla gminy.



Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Ozimka (10 grudnia br.) radni powołali stałe komisje RM oraz wybrali ich przewodniczących. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wybrany został **Andrzej Staś**, natomiast przewodniczącymi kolejnych komisji zostali: **Marzena Wolicka-Mazurkiewicz** - Komisji Oświaty, Sportu i Polityki Społecznej, **Henryk Libera** - Komisji Budżetowo-Gospodarczej oraz **Marceli Biskup** - Komisji Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej.

Przewodniczący Rady poinformował, iż wpłynęły 3 interpelacje od radnych oraz, że powstały dwa kluby radnych: Mniejszości Niemieckiej (4 radnych) oraz „Nasz Samorząd” (również 4 radnych). W sprawach różnych i organizacyjnych poruszono sprawę

nowych stawek za wodę i ścieki na 2015. Radni wyrazili swoje niezadowolenie, w związku z faktem nie możliwości ich zweryfikowania oraz zatwierdzenia w drodze uchwały. Zgodnie z art.24 ust.5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków rada podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf bądź odmowie ich zatwierdzenia w terminie 45 dni od wpływu wniosku PGKiM (stosowny wniosek wpłynął 20.10 br.). Ponieważ, termin ten minął 4 grudnia 2014 Rada nie miała możliwości wypowiedzenia się w przedmiotowym temacie, a zaproponowane na mocy zapisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków stawki wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015r.

wit



DYŻURY RADNYCH W 2015 ROKU

Radni pełnią dyżury w każdą pierwszą środę miesiąca od godz. 14:00 do godz. 15:30

Miesiąc	Data	Osoby pełniące dyżur
Styczeń	(7.01)	Leszek Jaremkó Marceli Biskup
Luty	(4.02)	Andrzej Staś
Marzec	(4.03)	Maksymilian Sklorz Ryszard Koźlik
Kwiecień	(1.04)	Aldona Koczur Zygmunt Olbryt
Maj	(6.05)	Barbara Starzycka Marzena Wolicka- -Mazurkiewicz
Czerwiec	(3.06)	Henryk Libera
Wrzesień	(2.09)	Joachim Wiesbach Marek Elis
Październik	(1.10)	Piotr Bąk Krzysztof Kleszcz
Listopad	(4.11)	Aldona Goźdz
Grudzień	(2.12)	

Przewodniczący Rady Miejskiej w Ozimku
- **Krzysztof Kleszcz**
pełni dyżury w poniedziałki w nieparzystych tygodniach roku
w godz. **13.00 - 14.30.**

W grudniu: - 29 grudnia 2014r. godz. 13.00 - 14.30

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Ozimku
- **Aldona Goźdz**
pełni dyżur w poniedziałki parzystych tygodniach roku
w godz. **13.00 - 14.30.**

W grudniu: - 22 grudnia 2014r. godz. 13.00 - 14.30

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Ozimek

W imieniu własnym oraz kandydatów na radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Jan Labus startujących w wyborach do Rady Miejskiej w Ozimku składam Państwu serdeczne podziękowania za wszystkie oddane na nas głosy.

Wynik wyborczy oraz uzyskane od Państwa poparcie jest dla mnie źródłem olbrzymiej radości. Jednocześnie wynik ten przyjmuję z ogromną pokorą i zdaję sobie sprawę jak wielkim zaufaniem mnie Państwo obdarzyliście. Zapewniam, iż dołożę wszelkich starań by nie zawieść Państwa oczekiwań, a rozwój naszego Miasta i Gminy będzie dla mnie najwyższym priorytetem. Proszę również Państwa o wsparcie w mojej codziennej pracy i liczę na Państwa pomoc i życzliwość w ciągu najbliższych czterech latach.

Z poważaniem

Jan Labus
Burmistrz Ozimka

* Mikołajki * Mikołajki * Mikołajki * Mikołajki * Mikołajki * Mikołajki * Mikołajki *

Na sportowo, czyli...

...rodzinny turniej siatkówki

Tradycyjnie 6 grudnia w hali sportowej GZS odbył się mikołajkowy rodzinny turniej siatkówki o puchar Dyrektora Gminnego Zespołu Szkół w Ozimku. Wzięło w nim udział sześć dwuosobowych drużyn w składzie dziecko i rodzic, grając system każdy z każdym.

Pierwsze miejsce zajęła Iza Szyszka z tatą Tomaszem, drugie Ksawery Jarosiński z tatą Romanem, trzecie Ignacy Gajda z tatą Michałem, a na kolejnych zostali sklasyfikowani: Szymon Puzik z tatą Adrianem, Martyna Skuła z tatą Marcinem oraz Kinga Olkowska z mamą Marzeną.

Nagrody wręczała Dyrektorka GZS Jolanta Śliżewska - za zwycięstwo puchar, medale

i dyplom, za miejsca drugie i trzecie medale i dyplomy, a za pozostałe miejsca pamiątkowe dyplomy. Turniej sędziowali uczniowie Gimnazjum nr 1: Mateusz Nowak, Dawid Makulski, Dariusz Mentel i Dariusz Barszcz, nagłośnie nie zapewnił Karol Zubeil, a organizatorem turnieju był jak co roku nauczyciel wychowania fizycznego Waldemar Jamróz.

(jad)



Uczestnicy mikołajkowego rodzinnego turnieju siatkówki.



Mikołaj w Szczedrzyku rozdał dwieście paczek ze słodyczami.



Dwaj mikołaje odwiedzili dzieci w Mnichusie.



Imprezie towarzyszył adwentowy kiermasz.



Mikołaj odwiedził naszych emerytów.

Dwieście lat!

2 grudnia br. w ozińskim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni nestorzy z naszej gminy w towarzystwie najbliższych i znajomych świętowali rocznice urodzin i zawarcia związków małżeńskich. Serdeczne życzenia złożyli im kierownik USC Ewa Bronder oraz burmistrz Jan Labus.



Hildegarda i Paweł Nowak z córką Moniką.

85. urodziny obchodzili: **Gertruda Gawlik** z Dylak (towarzyszył jej sąsiad Helmut), **Kazimierz Kubik** z Ozimka (z małżonką Renatą, córką Ireną i wnukiem Grzegorzem) oraz **Paweł Panicz** z Pustkowa (z małżonką Edeltraudą). Natomiast 80. urodziny świętowali: **Elżbieta Mateja** ze Szczedrzyka (z synem Markiem) a także mieszkanki Ozimka - **Otylia Soworka** (z synową Gabrielą, wnuczką Agnieszką i prawnukiem Kacperkiem), **Elżbieta Sykuła** (z synem Joachimem) i **Małgorzata Bartyla** (z bratem Reinholdem i bratową Irmgard) jak również **Elżbieta Feliks** z Krasiejowa (z sąsiadką Iloną).

Diamantowe Gody Małżeńskie (60-lecie pożycia) obchodzili: **Renata i Kazimierz Kubik** z Ozimka oraz **Janina i Jan Ogrodzińscy** z Grodzca (z synową Haliną i wnukiem Damianem). **Szmaragdowe Gody Małżeńskie** (55-lecie pożycia) stały się udziałem **Hildegardy i Pawła Nowaków** z Pustkowa (z córką Moniką) natomiast **Złote Gody Małżeńskie** (50-lecie) świętowali: **Maria i Gerard Pach** z Ozimka (z córką Beatą i wnukiem Piotrem) oraz **Teresa i Józef Chlebosz** z Antoniowa (z wnukiem Rolandem).

Do serdeczności przyłącza się redakcja „WO”.



Janina i Jan Ogrodzińscy z synową Haliną i wnukiem Damianem.



Renata i Kazimierz Kubik.



Maria i Gerard Pach z córką Beatą i wnukiem Piotrem.



Teresa i Józef Chlebosz z wnukiem Rolandem.



Elżbieta Feliks z sąsiadką Iloną.



Elżbieta Mateja z synem Markiem.



Elżbieta Sykuła z synem Joachimem.



Gertruda Gawlik z sąsiadem Helmutem.



Jubilaci małżeńscy.



Małgorzata Bartyla z bratem Reinholdem.



Kazimierz Kubik z małżonką Renatą, córką Ireną i wnukiem Grzegorzem.



Jubilaci urodzinowi.



Otylia Soworka z synową Gabriellą, wnuczką Agnieszką i prawnukiem Kacperkiem.



Paweł Panicz z małżonką Edeltraudą.

Co się wydarzyło w Gimnazjum nr 1

„Wolność jest trudna”

Wydawałoby się, że w epoce atomów, podboju kosmosu, wielkiego rozwoju techniki, słowa **CYWILIZACJA, WOLNOŚĆ, CZŁOWIECZENSTWO**, to wartości, z których człowiek XXI wieku może być dumny. Niestety, historia wciąż zatacza swe krwawe koło. Są miejsca na Ziemi, gdzie nienawiść nadal zaślepia ludzkość, a chęć posiadania władzy, doprowadza do najgorszych zbrodni przeciwko człowiekowi.



Montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów klas drugich Gimnazjum nr 1 w Ozimku w ramach projektu edukacyjnego „Ziemio ojczysto, ziemio jasna, nie będę powalonym drzewem” poruszył wiele ważnych kwestii. Jedną z nich była z trudem odzyskana w 1918 roku niepodległość, owoc poświęcenia, cierpienia wielu Polaków, dzięki którym dziś żyjemy w wolnej ojczyźnie. Przedstawienie stało się wielkim ukłonem w stronę wszystkich, często anonimowych, zapomnianych już bohaterów broniących godności narodowej i często ponoszących za to najwyższą ofiarę - ofiarę życia.

Uczniowie przypomnieli ważne dla Polaków wydarzenia historyczne - począwszy od kształtowania się państwa polskiego, przyjęcia chrześcijaństwa, aż po powstanie warszawskie w 1944 oraz bardziej współczesną historię, czyli narodziny Solidarności, obrady Okrągłego Stołu i wreszcie wejście Polski do Unii Europejskiej. Jednak głównym

zamierzeniem twórców projektu było skłonienie społeczności szkolnej do pewnej refleksji - refleksji nad istotą wolności, jej znaczeniem dziś i dawniej. Wolności traktowanej jako skarb, bezcenny klejnot, ale także i trudną sztukę, której należy się uczyć, „by być prawdziwie wolnym”. Prezentacja multimedialna ukazująca aktualną sytuację na świecie - konflikty zbrojne na Ukrainie, w Syrii, Iraku czy Afganistanie, to tylko fragment tragicznej rzeczywistości, w jakiej przyszło żyć wielu ludziom w XXI wieku. To smutna lekcja współczesnej historii, gorzka porażka człowieka epoki atomów tworzącego „dziwny ten świat, w którym wciąż jest tyle zła”, jak śpiewał Czesław Niemen. Nie mniej jednak mamy w sobie pewną pokorę i jednocześnie kierujemy prośbę (zawartą w słowach piosenki Marka Grechuty „Świecie nasz”), by ten świat, którego częścią jesteśmy, „dał nam wreszcie zgodę i spokój”.

M. Dziewulska i D. Kulczyńska



Co się wydarzyło w PSP Grodziec

Wolność rozumiem...

12 listopada uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Grodźcu obchodzili kolejną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Wobec tak podniosłego święta związanego z burzliwymi dziejami państwa polskiego, uczniowie nie pozostali obojętni i postanowili uczcić święto 11 listopada uroczystym apelem.

Z tej też okazji, piękną i wzruszającą lekcję historii przygotowali uczniowie klasy V pod kierunkiem p. **Agnieszki Łęgosz**.

Uczniowie w interesujący sposób przedstawili trudną drogę Polaków do odzyskania niepodległości. Aktorzy zaprezentowali tragiczne sceny rozbiorów Polski, powstanie kościuszkowskie,

powstania narodowe, wielką emigrację, strajk dzieci we Wrześni, wybuch I wojny światowej i jej zakończenie. Tym samym pokazali publiczności, że historia Polski jest żywa, a jej poznawanie nie musi być nudne.

Na koniec wszyscy odśpiewali piosenkę Chłopców z Placu Broni „Wolność Kocham”, która jak 11 listopada przypomina nam, że wolność raz zdobyta i niepodległość raz osiągnięta nie jest czymś trwałym, tylko czymś danym, co trzeba pielęgnować.



Wielkie pasowanie

27 listopada 2014r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Grodźcu odbyło się „Pasowanie na Przedszkolaka”. Był to pierwszy tak ważny i poważny debiut przedszkolaków. Dzieci podeszły do tego z entuzjazmem i przez wiele dni pilnie ćwiczyły.

Podczas uroczystości zaprezentowały wiele umiejętności, gdyż śpiewały piosenki, mówiły wiersze i tańczyły. Po części artystycznej było pasowanie dużą czerwoną kredką. Aktu pasowania dokonała p.o. dyrektora szkoły-pani Dorota Mrozek a wychowawczyni pani Ewa Burzyńska wręczyła dzieciom dyplomy oraz rogi obfitości. Kolejnym punktem programu było nadanie grupie nazwy „Krasnoludki”.

Tego dnia „Krasnoludki” nie zapomniały o swoich babciach i dziadkach,

dla których przygotowały specjalny program artystyczny, po którym zaprosiły gości na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Uroczystość pasowania na przedszkolaka była imprezą niezwykle udaną. Wszyscy- zarówno przedszkolaki jak i ich rodzice a także babcie i dziadkowie uczestniczyli w przebiegu tej imprezy, która miała charakter rodzinny, bo jak mówią słowa piosenki „... przedszkole drugim domem jest.”

DZIĘKUJEMY!

Uczniowie, Dyrektor oraz Grono Pedagogiczne PSP Grodziec składa serdeczne podziękowanie wszystkim mieszkańcom Grodźca i Chobia, którzy wzięli udział w zbiorce białego szkła.

Szczególne podziękowania składamy panom Janowi Grabowskiemu, Józefowi Stawczykowi i Czesławowi Łuczko za przeprowadzenie tej akcji.

Dzięki państwa zaangażowaniu na ścianie naszej świetlicy wisi piękny i duży telewizor.

Dziękujemy!



Co się wydarzyło w Szkole Podstawowej nr 2

Apel z okazji Święta Niepodległości

Listopad, mimo jesiennej pogody, jest radosnym miesiącem dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób czują się związani z Polską. To właśnie 11 listopada 1918 roku, po 123 latach zaborów, Polska odzyskała niepodległość. Trzeba pamiętać o takich wydarzeniach, ponieważ są one niezwykle istotne dla każdego narodu.

W naszej szkole przygotowaniem uroczystego apelu zajęli się uczniowie klasy VI pod opieką nauczycielek: **A. Spyry, T. Glensk, I. Kukuczki**. Od lat apele z okazji Święta Niepodległości bardziej przypominają inscenizację teatralną, niż zbiór patetycznie recytowanych wierszy. Rzecz w tym, aby uczniom przybliżyć wydarzenia z dawnych lat, a nie zanudzić

niezrozumiałymi tekstami. Maluchy zobaczyły inscenizację legendy o Lechu, Czechu i Rusie, a starsi uczniowie dowiedzieli się, jak współcześnie rozumieć pojęcie patriotyzmu. A wszystkich porwało rytmiczne wykonanie pieśni patriotycznych. Rocznice wydarzeń historycznych nie muszą być nudne.

Zespół redakcyjny „Śmiechu Warte”



Apel z okazji Święta Niepodległości.

Obchody dnia św. Marcina

Tego roku przenieśliśmy termin obchodów tego radosnego święta na późniejszy. Smutne byłoby to świętowanie w czasie, kiedy opuścił nas na zawsze wspaniały przyjaciel - pan Horst Dietrich.

21 listopada br. o godzinie 16.00 odbyła się msza św. w kościele filialnym pod wezwaniem św. Jadwigi w Nowej Schodni rozpoczynająca obchody świętomarcińskie. Pieniądże zebrane na nabożeństwie podczas ofiarowania, tradycyjnie, zostały przeznaczone na drobne potrzeby dzieci z ozimskiego hospicjum. Następnie wszyscy chętni ruszyli barwnym korowodem rozświetlonym kolorowymi lampionami ulicą Daniecką. Pochód rozpoczął wóz strażacki z OSP ze Schodni Starej, za nim konno podążał rzymski legionista Marcin (w tej roli Martin Bienias). Pochodowi, po raz drugi w historii obchodów dnia Świętego Marcina w Nowej Schodni, towarzyszyła orkiestra dęta. Bezpieczeństwo uczestnikom zabawy zapewniała policja zamykająca kolorowy korowód.

Były to tradycyjne elementy corocznych obchodów tego święta, kolejne były nie tylko tradycyjne, ale też atrakcyjne.

Pochód świętomarciński zawsze kończy się na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku - Nowej Schodni, gdzie uczniowie prezentują inscenizację spotkania legionisty Marcina z żebrakiem (w tej roli Kajetan Jarocki), narrację prowadziły: Aleksandra Stryczek i Julia Woszek. Następnie odbywa się konkurs śpiewaczy, rozdawane są pyszne rogaliki

i wiele innych słodkości. Jak co roku uczestników zabawy spotkało kilka fajnych niespodzianek.

Przy ogromnym ognisku i płonących pochodniach, zamiast kiełbasek z grilla, czekała na wszystkich świetna grochówka z polowej kuchni. Dzieci rozochocone fajną atmosferą zaczęły zabawy i tańce przy akompaniamencie orkiestry dętej.

Z roku na rok w obchodach świętomarcińskich w Nowej Schodni bierze udział coraz więcej osób, a kolorowy korowód z lampionami jest coraz dłuższy. Cieszy to wszystkich organizatorów i współorganizatorów, bo to znaczy, że impreza nie jest nudna i stanowi rozrywkę i dla dzieci, i dla dorosłych.

Od strony organizacyjnej o oprawę święta zadbali pracownicy SP 2 w Ozimku: A. Spyra, B. Baron, I. Kukuczka. O stronę finansową i kulinarną obchodów zatroszczył się Zarząd Koła DFK z Nowej Schodni korzystając ze środków własnych, a przede wszystkim finansując z nieocenionego wsparcia finansowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

A. Spyra, B. Baron, I. Kukuczka



Tradycyjne obchody Dnia Św. Marcina.



Mikołaj też odwiedził SP nr 2.

Mikołajki

8.12.2014 w naszej szkole obchodziliśmy Mikołajki.

Nasz szanowny długo wyczekiwany gość zawitał w szkolne progi i dla każdego ucznia przyniósł przepyszne słodkości. Każdy tego dnia był szczęśliwy i uśmiechnięty. Mikołaj otrzymał od najmłodszych uczniów dużo

pięknych listów, które zabrał ze sobą do tajemniczej Laponii. Dziękujemy serdecznie Radzie Rodziców która sfinansowała podarunki Mikołaja.

Zespół redakcyjny SP nr 2 „Śmiechu Warte”

Kościół w Krasiejowie

Ciekawostki paleontologiczne

Kiedy chcemy poznać pradawne wymarłe stworzenia i zobaczyć jak żyły przed milionami lat siadamy przed telewizorem lub wybieramy się do JuraParku w Krasiejowie. Tymczasem wiele skamieniałości i informacji o ich środowisku można zobaczyć podczas zwykłego spaceru po rodzinnej wsi, uważnie oglądając nieotynkowane domy i mury, często budowane na Śląsku Opolskim z wapieni, niemych świadków minionych epok.



Fragment liliowca.

Nie znajdziemy w nich całych dinozaurów, ale spotkamy muszle, pancerzyki, a czasami i pojedyncze kości morskich gadów, pochodzących z ery dinozaurów i będziemy mogli dokonać swojego własnego odkrycia odległej przeszłości. Taki niezwykle świąteczny spacer można odbyć wokół kościoła w Krasiejowie.

Pierwszy udokumentowany historycznie kościół w Krasiejowie pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, św. Marcina i św. Małgorzaty został konsekrowany w 1518 r. Niestety spłonął w 1804 r. Kiedy w 1911 r. parafia krasiejowska decydowała się wznieść kolejną, nową świątynię powstał problem, z czego ją wykonać. Miała być ona znacznie większa i bardziej reprezentacyjna od poprzedniej z XIX w., co wykluczało zastosowanie drewna z okolicznych rozległych lasów, gdyż surowiec ten postrzegano już wówczas jako niemożliwie staroświecki i nie nadający się do konstruowania tak dużych gmachów. Poza tym ówczesne władze generalnie sprzeciwiały się powstawaniu łatwopalnych drewnianych budynków w centrach wsi, mając w pamięci ogrom zniszczeń powodowanych od niepamiętnych czasów przez pożary. Postanowiono, więc wznieść obiekt murowany. Ponieważ cegielnia w Krasiejowie dopiero rozpoczynała działalność, stąd też cegłę przywożono koleją z nieustalanej dotąd cegielni. Na

podmurówkę oraz mur otaczający teren przykościelny wykorzystano jednak inny surowiec - bloki wapienia. Przy bliższym obejrzeniu można w nich znaleźć ciekawe skamieniałości pradawnych zwierząt i roślin, które wraz z wyglądem skały sporo mówią o wieku, pochodzeniu, a nawet o tym, w jakich żyły wodach. Wapień podmurówki kościoła jest przeważnie złożony z bardzo drobnych ziaren - gołym okiem widzimy jednolitą masę skalną. Taki drobny osad powstaje w wodach spokojnych, np. w płytkich, ale częściowo odciętych od morza zatokach, lagunach albo odwrotnie, na dużych głębokościach, gdzie nie sięgają wzburzone sztormami fale. Więcej powiedzą nam występujące w nim skamieniałości, co prawda rzadkie i najczęściej nierozpoznawalne, ale na niektórych blokach skalnych widać liczne muszle i naturalne odlewy małży z rodzajów *Plagiostoma* (duże zaokrąglone muszle) i *Gervillia* (skorupki mocno wydłużone) oraz walczkowate ślady żerowania robaków morskich. Małże te preferowały wody płytkie, przybrzeżne, a pierwszy z nich jest dodatkowo wskaźnikiem morskiego środowiska. Stwierdzone na podmurówce krasiejowskiego kościoła małże należą do gatunków wymarłych, charakterystycznych dla środkowej części okresu zwanego triasem, określając wiek skał, w których tkwią na około 240 mln lat.

Wyraźnie odmienny charakter mają wapienie w ogrodzeniu. Główną różnicą jest fakt, iż w przeciwieństwie do skał z podmurówki kościoła skamieniałości występują tu licznie, a czasami wręcz masowo. Są też bardziej zróżnicowane biologicznie, prócz skorupki małży spotkamy fragmenty skręconych zwojów ślimaków, muszle ramienionogów, owalne skupienia glonów zwane onkoidami, a przede wszystkim dziesiątki elementów liliowców, morskich zwierząt przypominających z wyglądu kwiaty, czemu zawdzięczają swą nazwę. Po śmierci liliowca jego kalcytowy szkielet rozpadał się na drobne kawałki, które widzimy w murze w postaci białych, okrągłych obiektów wielkości 1-8 mm. Reprezentują one przeważnie cząstki łodygi mocującej zwierzę do dna, niekiedy zobaczyć można nawet fragmenty łodyg złożone z paru połączonych członów. Liliowce i ramienionogi są dobrym wskaźnikiem pełnomorskiego zasolenia, gdyż w innych wodach prawie nigdy nie żyją. Glonowe onkoidy informują nas, że omawiane wapienie powstały w bardzo płytkiej strefie, na głębokości paru metrów, ponieważ glony wymagają dużej ilości światła słonecznego, które nie przeniknęłoby grubszej warstwy wody.

W odróżnieniu od wapieni z kościoła, te z ogrodzenia nie powstały jednak w wodach spokojnych, gruboziarnistość skał sugeruje wzmogoną intensywność fal i prądów wymywających drobniejszy osad, a pozostawiających pokaźniejsze ziarna. Również onkoidy do swojego rozwoju potrzebują przynajmniej okresowego odwracania, a więc wzrostu burzliwości wód, np. w czasie sztormów. Można wysnuć

wniosek, iż utwory te powstały w pasie podwodnych mielizn, oddzielających laguny od otwartego morza i poddanych dość mocnemu falowaniu. Niektóre z elementów liliowców mają zachowaną ornamentację umożliwiającą oznaczenie rodzaju, co jest ważne, bowiem liliowce, jako jedyne z opisanych szczątków kopalnych mogą być użyte do określenia wieku skały. W tym przypadku wskazują na środkowy trias, a więc podobnie jak w bloczkach z kościoła. Jednak odmienny wygląd skał i skład paleontologiczny dowodzą, że materiał w ogrodzeniu pochodzi z innej, zapewne odrobinę (o jakieś 2 mln lat) młodszej formacji środkowego triasu i przypuszczalnie z innego kamieniołomu. Jest całkiem możliwe, że o ile do budowy świątyni zamówiono świeżo wydobyty



Ślady żerowania robaków morskich.

wapień, to na ogrodzenie, jako mniej ważne i reprezentacyjne wykorzystano tańsze bloczki z rozbitanych starych domów lub budynków gospodarczych. Taki sposób redukcji kosztów stosowany był w tym okresie dosyć często. Niestety dokumenty z okresu budowy nie przetrwały do dziś, więc tej hipotezy nie da się na razie potwierdzić, podobnie jak nie sposób wskazać, z jakich miejscowości pochodzą wapienie z kościoła i z ogrodzenia. Ich cechy są tak charakterystyczne, że niewątpliwie można stwierdzić, iż jest to surowiec z opolskich kamieniołomów leżących między Strzelcami Opolskimi, a Chorulą.

Robert Niedźwiedzki,
Krzysztof Spałek



Muszle małży z rodzaju *Gervillia*.



Ptaki polskie i opolskie

Wrona siwa

Wrona siwa postrzegana jest przez ludzi związanych z przyrodą jako gatunek konfliktowy w ekosystemie i mający duży wpływ na sukces lęgowy wielu ptaków.



Jej pierwotnym środowiskiem były rozlewiska rzeczne gdzie nadal występuje najliczniej. Obecnie dosyć pospolita również w dużych miastach (w Opolu jak na razie mało widoczna). Brak jest dostatecznej ilości badań dla określenia dokładnej ilości wrony siwej w naszym kraju. Przypuszcza się, że zasiedla go 64 000 par. Jest to gatunek w przewadze migrujący. Częściowo osiadła jest populacja zachodnia, natomiast nie podejmują wędrówek osobniki zamieszkujące miasta. Szacuje się, że połowa ptaków tego gatunku opuszcza okolice lęgowisk i migruje zimą na bliższą lub dalszą odległość, przy czym średnia długość wynosi 686 km. Nasze ptaki lecą w stronę Czech, Austrii, Szwajcarii i Francji. Teren Polski (głównie Małopolska) stanowi zimowisko dla populacji rosyjskiej i białoruskiej.

Tereny lęgowe zajmują wrony już w lutym, a budowę gniazd rozpoczynają w marcu. Nie tworzą kolonii. Jeżeli już to bardzo sporadycznie i bardzo niewielkie. Gniazda budują na drzewach, krzewach, budynkach, dźwigach budowlanych i słupach energetycznych. Składają się one z kilku warstw. Od dołu z suchych patyków, następnie z drobnych gałązek, potem roślinności zmieszanej z gliną lub błotem, na końcu z wyściółki, którą stanowią: sierść, puch z pałki wodnej, pióra, świeża trawa, folia, papier, resztki materiału. Już końcem marca samice

składają w nich średnio 4-5 jaj i same je wysiadują. Samce stale przebywają w pobliżu i często z narażeniem życia bronią gniazda, a potem potomstwa (nawet przed człowiekiem). Oddalają się jedynie w poszukiwaniu pożywienia dla siebie i partnerki.

Wrony tworzą długoletnie związki i są sobie wierne. Młode lęgną się po ok. 21 dniach. Są całkowicie gołe, bez upierzenia. W gnieździe przebywają ok. 35 dni. Ich przeżywalność w pierwszym roku życia wynosi 44%. Przyczyną strat jest głównie drapieżnictwo. Wrony siwe mają czarne głowy, podgardla, skrzydła i ogony. Reszta ciała jest popielata. Mimo charakterystycznego ubarwienia często są mylone z gawronami a nawet krukami. Prócz tradycyjnego krakania ptaki te mają również swoją pieśń godowa. Przypomina ona szczebiot i jest ledwo słyszalna.

Wrony są wszystkożerne. Żywią się pokarmem zarówno zwierzęcym jak i roślinnym. W pokarmie zwierzęcym dominują: gryzonie, owady, żaby, jaja i pisklęta ptaków, gąsienice, chrząszcze i pędraki, które zbierają chodząc za oraczami. Z pokarmu roślinnego preferują: ziarna zbóż i traw, jagody i inne owoce, ziemniaki oraz orzechy. Chętnie zjadają resztki z naszych śmietników i padlinę (w tym ryby), którą bez problemu odbierają np. bielikowi. Obsiadają go w kilka z wszystkich stron po czym dziobią znieścacka i ciągną

*W berżeretkach, balladach, canzonach
Bardzo rzadko jest mowa o wronach,
A ja mam taki gust wypaczony,
Że lubię wrony...*

W. Młynarski

za pióra. Prędzej czy później bielik nie wytrzyma tych złościwości i odlatuje.

Podczas żerowania wrony często działają solidarnie. Są wtedy w stanie wywieść w pole nawet mewy, które dobrze bronią swoich lęgowisk. Kilka z nich przelatuje nie kryjąc się nad gniazdowskiem. Kiedy mewy całym stadem ruszają w pogoń i oddalają się od lęgowiska, pojawiają się nagle inne wrony przyczajone dotąd w zaroślach. Lecą cichutko nad linią wodną. Nim mewy wrócą gniazda zostaną przetrzebione. Wspólne akcje nie oznaczają bynajmniej przyjaznego nastawienia do przedstawicieli własnego gatunku. Ptaki te chętnie wyjadają sobie nawzajem jaja i pisklęta. Pewnie dlatego zakładają gniazda w oddaleniu 2 km od siebie.

Wrony są bardzo zmyślne. Potrafią rozbić skorupę ślimaka o kamień. Orzechy, a także kości, z których wydłubują pożywny szpik zrzucają z dużej wysokości na twarde podłoże żeby popękały. Jeżeli to nie pomaga siadają choćby na sygnalizatorach świetlnych i zrzucają je pod nadjeżdżające samochody. Są też pamiętliwe. Rozpoznają ludzi, którzy zrobili im krzywdę (np. uwięzili). Stają się wobec nich agresywne, przy czym do swoich działań potrafią zwerbować również inne osobniki. Ataki mogą trwać całymi latami, a ilość uczestniczących w nich ptaków może być rozszerzona nawet o te, które wyległy się na długo po przykrym incydencie. Wrony nie wymagają zabiegów osłonowych. Chronione są jedynie w okresie lęgowym. Obserwuje się spadek ich liczebności w środowisku rolniczym. Jest to zapewne związane z ich przenoszeniem się do miast. Mają tam duży wpływ na stan populacji gołębi. Do wkroczenia wron ptaki te nie miały tam prawie żadnych naturalnych wrogów. Duża dostępność gniazd spowodowała, że czarno-siwe drapieżniki zaczęły intensywnie rabować zniesienia, co doprowadziło do zmniejszenia liczebności gołębi. Oczywiście w przyrodzie gatunki nie wyniszczają się nawzajem totalnie, a jedynie regulują swoje populacje. Kiedy liczba lęgowisk gołębi uległa zmniejszeniu, wronom nie opłacało się ich wyszukiwać i zajęły się innym, bardziej dostępnym pokarmem.

Epoka lodowcowa spowodowała, że z jednego pierwotnego gatunku wrony wydzieliły się dwie formy: siwa z 4 podgatunkami i czarna z 2 podgatunkami. Różnią się one jedynie ubarwieniem i miejscem występowania. Sposób bytowania pozostał ten sam. Polskę zasiedlają wrony siwe, natomiast Europę zachodnią czarne (czarnowrony). Linią graniczną ich występowania jest rzeka Odra. Wrony czarne pojawiają się u nas rzadko, jedynie na zachodzie i południu kraju. Podobna sytuacja ma miejsce na Wyspach Brytyjskich. W Irlandii żyje wrona siwa, a na reszcie obszaru wrona czarna. W 2003 roku uczeni stwierdzili, że wrona siwa i czarnowron posiadają na tyle różnych cech genetycznych, że mimo iż bez problemu kojarzą się między sobą należy je uznać za oddzielne gatunki. Ulubionymi miejscami obserwacyjnymi wron siwych są kominy domów i anteny telewizyjne. Z dostępnych materiałów obrączkarskich wynika, że długość ich życia wynosi ok. 14 lat (gawronów 18 lat). U Polaków wrony nie posiadają zbyt dobrych notowań. Kojarzone są głównie z wojnami i śmiercią. Przedstawiano je na ogół jak wraz z krukami rozszarpują ciała poległych albo wydłubują oczy wisielcom-samobójcom. Wierzono poza tym, że swoim krakaniem wywołują nieszczęścia. Wrony chętnie wymienia się w przysłowia:

**Kiedy wejdziesz między wrony
musisz krakać tak jak one,**

**Nie patrz wronie prosto w oczy,
bo cię wrona zauroczy,**

**Ille białych wron tyle mądrych
żon,**

Mąż i żona kruk i wrona.

W innych kulturach szanowano mądrość tych ptaków. Wierzono, że pełnią rolę posłańców dobrych i złych wieści. W Grecji były atrybutem bogini Ateny oraz patronki medyków, a kochanki Apollina i matki Asklepiosa. Nosiły one przydomek i imię *Koronis* od *Corvus corone* dawnej nazwy wrony siwej. Indianie czcili je jako założycielki cywilizacji i opiekunki zwierzyny łownej. W Chinach wrony i kruki symbolizowały władzę cesarską i miłość rodzinną.

Jerzy Stasiak

Szanowni Mieszkańcy

Od półtora roku wdrażamy na terenie naszej gminy zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, które nałożyły na samorządy obowiązek przejścia gospodarowania odpadami komunalnymi na swoim terenie.

Głównym założeniem nowego systemu jest właściwa segregacja odpadów. To na nas mieszkańców spoczywa obowiązek wypełnienia nałożonych zobowiązań w zakresie gospodarki odpadami, które sami wytwarzamy, a z tym w naszej gminie jest źle. Prawidłowa segregacja odpadów umożliwi nam osiągnięcie nakładanych przepisami prawa poziomów segregacji z jednej strony i jednocześnie zmniejszy koszty funkcjonowania całego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, gdyż zmniejszy się ilość odpadów zmieszanych, których koszt odbioru i zagospodarowania jest znacząco większy niż odpadów segregowanych.

Aktualnie wpływy z opłat nie pokrywają wydatków, które są uzupełniane z ogólnego budżetu gminy. Utrzymywanie przez dłuższy okres czasu takiej sytuacji jest nie do zaakceptowania, więc albo trzeba będzie zwiększyć stawkę opłaty śmieciowej, albo radykalnie poprawić segregację. Zdarza się, że mimo deklarowanej segregacji nie jest ona wykonywana. Takie fakty są dokumentowane zdjęciami, a następnym krokiem, w przypadku uporczywego nieprzestrzegania zasad segregacji, będzie naliczenie wyższej opłaty, jak za odpady zmieszane. Obecnie segregowanych jest od 10 do 12% wytworzonych przez nas odpadów a dopiero przy osiągnięciu segregacji powyżej 34% system zaczyna się finansować sam zgodnie z założeniami ustawy. Czyli powinniśmy podwoić segregację.

Szanowni mieszkańcy bez dobrej woli z Waszej strony poprawienie segregacji jest nie do osiągnięcia, wydaje się, że jeszcze nie mamy świadomości że za nie przestrzeganie zasad segregacji płacimy więcej. Również wystawianie „gabarytów” przed śmietnikami, a nie odwożenie ich do PSZOKu w Antoniowie więcej kosztuje.

Wszelkie działania Burmistrza

Ozimka idą w kierunku utrzymania obowiązującej stawki w związku z tym musimy jak najszybciej poprawić segregację, stąd dla przypomnienia poniżej zasady właściwego postępowania z odpadami komunalnymi w naszej Gminie.

W zależności od rodzaju odpadu stosowane są pojemniki/worki o odpowiedniej kolorystyce.

Pojemniki / worki w kolorze żółtym.

Wrzucamy: papier, gazety czarno-białe i kolorowe, zeszyty, torebki papierowe tekturę, opakowania z papieru i tektury (rozdarte kartony, pudełka tekturowe i tektura falista), tworzywa sztuczne, opakowania z tworzyw sztucznych: butelki po napojach -PET, butelki po chemii gospodarczej (np. po kosmetykach i środkach czystości), opakowania po żywności (po kefirach i jogurtach), folie i torebki z tworzyw sztucznych, opakowania wielomateriałowe (kartoniki po sokach i napojach, kartoniki po produktach mlecznych), metale drobny złom (puszki aluminiowe i stalowe, złom żelazny, złom z metali kolorowych, pudełka, folie aluminiowe itp.).

Nie wrzucamy: opakowań po lekach, tworzyw piankowych, styropianu, części plastikowych nie będących opakowaniami (rury PCV, węże ogrodowe, fragmenty mebli ogrodowych, zabawki z tworzyw sztucznych, części plastikowych ze sprzętu AGD i RTV itp.), folii budowlanych, zabrudzonych naczyń jednorazowych, pieluch jednorazowych, opakowań oraz butelek po olejach i smarach, puszek oraz pojemników po farbach i lakierach, opakowań po środkach chwastobójczych.

Wrzucane do takiego pojemnika opakowania powinny być oczywiście pozbawione zawartości i zgniecione!

Pojemniki / worki w kolorze niebieskim.

Wrzucamy: papier, gazety

czarno-białe i kolorowe, zeszyty, torebki papierowe tekturę, opakowania z papieru i tektury (rozdarte kartony, pudełka tekturowe i tektura falista).

Pojemniki / worki w kolorze zielonym.

Wrzucamy szkło oraz opakowania ze szkła - bez nakrętek i zatyczek: butelki szklane oraz słoiki po napojach i żywności, butelki po napojach alkoholowych, szkło po dodatkach używanych w kuchni (majonez, musztarda), szklane opakowania po kosmetykach, inne opakowania szklane.

Nie wrzucamy: szkła płaskiego (szyby okienne i samochodowe), szkła zbrojonego, luster - mają inną temperaturę topnienia od szkła opakowaniowego i nie stopią się razem z butelkami i słoikami, szklanek, kieliszków, szkła kryształowego, naczyń żaroodpornych, ceramiki (fajans, porcelana, naczynia typu arco, doniczki, talerze), żarówek, świetlówek, kineskopów, szklanych opakowań farmaceutycznych i chemicznych z jakkolwiek pozostałością zawartości.

Wrzucamy opakowania bez resztek zawartości i niestłuczone!

Pojemniki w kolorze brązowym:

Wrzucamy: odpady ulegające biodegradacji, w tym odpady opakowaniowe ulegające biodegradacji i odpady zielone: roślinne resztki żywności, rośliny doniczkowe i cięte kwiaty, oberki z owoców i warzyw, skorupki jaj, fusy po kawie i herbacie, skoszona trawę, liście, rozdrobnione gałęzie drzew i krzewów, korę i trociny.

Nie wrzucamy: odpadów surowcowych (tworzyw sztucznych, szkła, metalu), resztek jedzenia pochodzenia nieroślinnego m. in. resztek mięsa i kości, odpadów niebezpiecznych (oleje, farby, baterie, różnorodne chemikalia), popiołu, odchodów zwierzęcych, chemicznie skażonej ziemi, środków ochrony roślin.

Odpady wrzucamy luzem - nie w dodatkowych woreczkach foliowych!

Pojemniki w kolorze czarnym:

Wrzucamy: wszystkie

pozostałości po segregacji odpadów komunalnych i odpady komunalne zmieszane czyli odpady, których nie można wrzucić do pozostałych pojemników, w tym zimny popiół z pieca.

Nie wrzucamy: odpadów nadających się do odzysku lub recyklingu, podlegających biodegradacji oraz odpadów niebezpiecznych.

W dniu 1 sierpnia 2014 r. w Antoniowie przy ul. Ozimskiej rozpoczął działalność Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych - PSZOK. Jego uruchomienie jest spełnieniem wymogów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dzięki temu możliwa jest selektywna zbiórka odpadów komunalnych, w tym zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego pochodzącego z gospodarstw domowych z terenu naszej gminy. PSZOK prowadzony jest przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o. w Antoniowie. Punkt ten jest przeznaczony do przyjmowania odpadów komunalnych wyłącznie od mieszkańców Gminy Ozimek, odpady pochodzące z działalności gospodarczej i instytucji nie będą przyjmowane. Transport odpadów do PSZOK właściciele nieruchomości zapewniają we własnym zakresie i na własny koszt.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych czynny jest w następujących godzinach:

poniedziałek	8 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰ ,
wtorek	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰ ,
środa	8 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰ ,
czwartek	9 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰ ,
piątek	8 ⁰⁰ - 16 ⁰⁰ ,
sobota	10 ⁰⁰ - 14 ⁰⁰ ,

w dniach ustawowo wolnych od pracy, PSZOK będzie nieczynny.

Z chwilą uruchomienia PSZOK-u mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej są zobowiązani komunalne odpady wielkogabarytowe dostarczać do tegoż punktu, a nie wystawiać jak dotychczas przy altanach śmietnikowych.

Informacja o pracy PSZOK-u udzielana jest pod numerem telefonu: 77 - 465 - 12 - 38.

Szanowni mieszkańcy

Pragnę poinformować, że niemałym wysiłkiem Gminy Ozimek i Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. kończymy największą inwestycję komunalną w naszej gminie pod nazwą „Poprawa, jakości wody pitnej i uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Ozimek – Trias Opolski”, jaką była budowa kanalizacji sanitarnej gminy współfinansowanej przez Unię Europejską z Funduszy Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Wynikiem realizacji tej inwestycji będzie możliwość podłączenia do sieci kanalizacyjnej ok. 1920 budynków, a w rezultacie ok. 7000 mieszkańców. Zadanie to było realizowane przy ok. 60% udziale środków unijnych, pozostałe środki tj. ok. 40% -tzw. wkład własny, pochodzą ze środków własnych gminy i PGKiM oraz z zaciągniętej na ten cel pożyczki.

Początek działań sięga roku, 2004 kiedy zlecaliśmy pierwsze projekty. Wszyscy mieszkańcy, którzy wówczas wyrazili chęć podłączenia do kanalizacji zostali ujęci w projektach. Jednym z warunków dofinansowania kanalizacji sanitarnej w Gminie Ozimek jest uzyskanie tzw. efektu ekologicznego, czyli zwiększenie liczby osób korzystających z podłączenia do nowo wybudowanej kanalizacji sanitarnej o ok. 7000 osób. Oznacza to, że nie wystarczy tylko wybudować kolektory sieci sanitarnej, ale muszą też do niej zostać podłączeni mieszkańcy, którzy ujęci zostali w projekcie budowy kanalizacji sanitarnej. W przeciwnym wypadku, gdy efekt ekologiczny nie zostanie osiągnięty beneficjent dotacji będzie zobowiązany do zwrotu części pozyskanego dofinansowania. Zgodnie z podpisaną umową o dofinansowanie efekt ekologiczny musi zostać osiągnięty i przedstawiony do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Opolu do 30 maja 2015 r.

Najważniejsze zadanie w naszym Projekcie stoi teraz przed Mieszkańcami miejscowości, w których została wybudowana sieć kanalizacyjna. Dotychczas do kanalizacji sanitarnej podłączyło

się przeszło 83% ujętych w projekcie. Dziękuję wszystkim tym, którzy dotrzyali zobowiązań, mimo długiego czasu realizacji zadania.

Jednak obecnie musimy się skupić na pozostałych prawie 17% abyśmy mogli zakończyć inwestycję pełnym efektem ekologicznym i nie zwracać środków z dotacji.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art.5. ust.1 pkt.2 ustawy z dn. 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tj. Dz.U. z 2013 r. poz.1399 z późn. ze zm.) na właścicieli nieruchomości spoczywa obowiązek przyłączenia się do istniejącej kanalizacji sanitarnej. Nie możemy nikogo zwolnić z tego obowiązku, w przypadku nie podłączenia się do sieci jesteśmy zobowiązani do egzekwowania prawa i wydania w stosunku do Państwa decyzji nakazującej wykonanie przedmiotowego obowiązku przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej.

Zachęcam, zatem do wykonywania podłączeń i korzystania z wybudowanej kanalizacji. Obecne warunki atmosferyczne w pełni pozwalają na wykonanie przyłącza kanalizacyjnego.

*/-/ Zbigniew Kowalczyk
Zastępca Burmistrza Ozimka*

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Antoniewie informuje, że na podstawie art. 24 ust. 8 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. nr 123 poz. 858 z późniejszymi zmianami) w 2015 roku będą w Gminie Ozimek obowiązywać niżej wymienione ceny i stawki opłat za wodę i ścieki:

Tabela nr 1. Wysokość cen i stawek opłat za dostarczoną wodę

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena, stawka netto	Cena, stawka brutto
1	2	3	4	5
1	Gospodarstwa domowe	cena za dostarczoną wodę w zł/m ³	3,27	3,53
2	Pozostali odbiorcy usług	cena za dostarczoną wodę w zł/m ³	3,29	3,55
3	Stawka opłaty abonamentowej (dla wszystkich grup odbiorców)	w zł/punkt poboru/okres rozliczeniowy	12,00	12,96

Tabela nr 2. Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzane ścieki

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena, stawka netto	Cena, stawka brutto
1	2	3	4	5
1	Gospodarstwa domowe	cena za odprowadzane ścieki w zł/m ³	9,11	9,84
2	Pozostali odbiorcy usług	cena za odprowadzane ścieki w zł/m ³	9,77	10,55

Tabela nr 3. Wysokość cen za odprowadzane ścieki opadowe i roztopowe

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena, stawka netto	Cena, stawka brutto
1	2	3	4	5
1	Wszyscy odbiorcy usług	cena za odprowadzane wody opadowe i roztopowe w zł/m ³	3,89	4,20

Pełny tekst taryfy na stronie: <http://www.pgkim.ozimek.pl/>

Skąd takie ceny wody i śmieci

Od 2002 roku zagadnienie kalkulowania i zatwierdzania cen za dostawę wody i odbierane ścieki szczegółowo regulują ogólnopolskie przepisy tj. Ustawa z dnia 07.06.2001r o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i przepisy wykonawcze do tej ustawy, czyli Rozporządzenie Ministra Budownictwa z 28.06.2001r. Do roku 2010 ceny z roku na rok wznosiły się w przybliżeniu w wysokości równej inflacji oraz z uwzględnieniem wprowadzonego od 2003 roku podatku od nieruchomości (wcześniej budowle wodociągowo-kanalizacyjne były zwolnione z podatku ustawowo).

W 2010r Gmina przekazała do PGKiM-u sieci kanalizacyjne w Antoniewie oraz zmodernizowaną część oczyszczalni ścieków (wybudowaną w 2005r ze znaczną dotacją ze środków unijnych, jeszcze wówczas przedakcesyjnych), co natychmiast odbiło się na wzroście ceny ścieków o ok. 26% pomiędzy 2010r a 2011r. Majątek kanalizacyjny Spółki wzrósł wówczas z ok. 5.300 tys. zł do ok. 14.700 tys. zł a więc prawie 3-krotnie. Znacznie większy wzrost majątku kanalizacyjnego nastąpił w wyniku realizacji ostatniego zadania inwestycyjnego tj. projektu o nazwie „Poprawa, jakości wody pitnej i uporządkowanie gospodarki

wodno-ściekowej w Gminie Ozimek – Trias Opolski”, który zakończono w 2014r i obejmował budowę kanalizacji w Krasiejowie, Ozimku – Nowej Schodni, Biestrzynniku, Dylakach, Szczedrzyku, Grodzcu, Chobiu i Krzyżowej Dolinie. Wartość majątku wzrosła z w/w ok. 14.700 tys. do ok. 76.800 tys. zł, czyli w stosunku do roku 2009 aż prawie 15-krotnie!

W taryfach z wysokości posiadanego majątku wynikają dwa elementy kosztów tj. amortyzacja i podatek od nieruchomości. W związku z przewidywanym bardzo wysokim wzrostem cen ścieków z powodu prawie 15-krotnego wzrostu wartości majątku

kanalizacyjnego przy przewidywanym jedynie ok. 20 procentowym wzroście ilości ścieków, zarówno po stronie Spółki jak też Gminy, koszty te zostały mocno ograniczone; i tak PGKiM liczy amortyzację od budowli (wszystkie sieci to budowle) w wysokości tylko 1,5% ich wartości, podczas gdy przepisy natomiast Gmina Ozimek przyjęła podatek od nieruchomości w wysokości, 1% podczas gdy mogła dwukrotnie wyższą.

Mimo tych zabiegów mających na celu ograniczenie obciążeń dla mieszkańców, na skutek realizacji inwestycji, o których mowa wyżej, ceny ścieków wzrosły pomiędzy 2012r a 2014r o prawie 85%. Kolejna podwyżka na 2015r jest już niewielka : woda bez zmian, ścieki o 3,8% , sumarycznie cena 1m³ wody i ścieków wzrasta z 13,00 zł na 13,37 zł (brutto) tj. o 2,8%. Odmajątkowe przyczyny wzrostu cen są dominujące, ale nie jedyne.

Na wzrost kosztów wpływają też odsetki od pożyczki, która została zaciągnięta na tzw. wkład własny do

projektu (ok. 19 mln. zł) wynoszące w 2014r – 450 tys. zł (na 2015r ok. zaplanowano 380 tys. zł), jak również (niestety) spadająca z roku na rok o ok. 1,5% sprzedaż ilościowa na skutek zmniejszania się liczby mieszkańców naszej Gminy.

W związku z przekazaniem Spółce kanalizacji deszczowej oraz wybudowaniem przez nas w 2014r 4-separatorów podczyszczających odprowadzane do rzeki Mała Panew ścieki deszczowe, po raz pierwszy w taryfie na 2015 rok pojawiła się nowa pozycja : tj. ceny za odprowadzane ścieki opadowe i roztopowe (4,20 zł/m³).

Opłaty z tego tytułu będą dotyczyć cieków odpływających z dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych a także placów i parkingów; w taryfie nie ujęto żadnych dachów budynków zarówno mieszkalnych jak i niemieszkalnych.

*Jan Fujak
Prezes PGKiM Sp. z o.o.
w Antoniewie*